№ 292. Wtorek 22. Grudnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(*Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.*)

Na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 roku odbędzie się dnia 2. stycznia 1864, o godzinie 9. przed południem w przeznaczonym do losowania lokalu w gmachu bankowym 388me losowanie dawniejszego długu państwa. Zaraz potem nastąpi 17ste losowanie asygnacyi rentowych Medyolan-Como,— 23cie losowanie obligacyi zaciągniętej w roku 1852 — i 5te losowanie obligacyi zaciągniętej w roku 1859 pożyczki w Anglii; — dalej 10te losowanie obligacyi ufundowanej 5% pożyczki towarzystwa wiedeńsko-glognickiej kolei żelaznej z roku 1845 i 3cie losowanie takiej samej pożyczki z roku 1849; a nakoniec 19ste losowanie seryi pożyczki loteryjnej z 4. marca 1854.

Z c. k. dyrekcyi długów państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. *grudnia*.

Związkowa armia egzekucyjna stanęła już przedwczoraj u granic Holsztynu, a do tej chwili może już nawet je przekroczyła. Wojska austryackie wkroczyły do Hamburga przedwczoraj o godzinie 11. z rana w liczbie 5670 ludzi i 400 koni, a ludność witała je bardzo życzliwie. Dalsze oddziały, jeźli niewystarczą środki transportowe, będą wyprawiane parostatkami. W Hamburgu przygotowano kwatery dla 175 oficerów. Komisarz wojenny Schmiedl i jenerał-major Dumoulin przybyli jeszcze dniem przedtem jako kwatermistrze. W tym samym czasie, gdy wojska austryackie wchodziły do Hamburga zaczęły wojska duńskie opuszczać sąsiednią Altonę a mieszkańcy tego miasta gotowali się na przyjęcie wojsk związkowych. Prócz tego donoszą z Hamburga z wiarogodnego źródła pod dniem 20. b. m., że wojska duńskie otrzymały rozkaz ustąpić całkiem z Holsztynu, a komenderujący jenerał miał otrzymać polecenie, ażeby się porozumiał z komendantem egzekucyjnej armii związkowej o sposób ewakuacyi.

Sprawa kongresu przygotowawczego w Bruxeli jest ciągle jeszcze na porządku dziennym, a list prywatny z *Petersburga* z 18go b. m. donosi, że na dwa dni przedtem wręczył pełnomocnik francuzki księciu Gorczakowi depeszę ministra Drouyna de Lhuys, która odpowiada na pismo Cesarza Alexandra z 18. listopada względem kongresu, i proponuje konferencyę ministeryalną jako przygotowanie do kongresu książąt.

Podług wczorajszego telegramu z *Bruxeli* zaczęto już nawet robić tam przygotowania na przyjęcie kongresu, a p. Fould miał otrzymać polecenie, ażeby zażądał kredytu na ugoszczenie Monarchów. Wiadomość ta jednak podaje się poniekąd sama w podejrzenie. Król belgijski bowiem nie jest to książę ubogi, i nie pozwoliłby pewno na to, ażeby za ugoszczenie Monarchów, zaszczycających go odwiedzinami swemi w jego rezydencyi, płacił skarb francuzki. I parlament też bruxelski wolałby wotować na to kilka milionów, niż odwoływać się do szczodrości ciała prawodawczego w Paryżu. Z tego wszystkiego możnaby przeto wnosić, że owe przygotowania do kongresu są tylko gadaniną bulwarów paryzkich, a najnowsze wiadomości zapowiadają tylko, że może przyjdzie do skutku przygotowawcza konferencya ministrów.

Debaty w senacie *francuzkim* nad adresem były tak gorące, że prezydent musiał kilkakrotnie je przerywać. Najpierwej mówił margrabia *Boissy* o wszystkiem po trosze, ale w taki sposób, że mowę jego można snadnie nazwać parafrazą zdania pana Dupin. „Każdy dla siebie.“ Margrabia *La Rochejaquelin* nie wierzy w przymierze między Francyą i Anglią i sądzi, że Francya jest mimowolnie zaangażowana w Mexyku. *Komisarz rządowy* wyraził jednak nadzieję, że wkrótce zaprowadzony będzie w Mexyku rząd regularny i paragraf adresu o Mexyku został potem przyjęty. O Polsce mówił hrabia *Segur*, że Francya jest obowiązana działać na jej korzyść, nawet chociażby miała wystąpić sama. Francya — mówił — jest wojownikiem Boga. Przeciwnie margrabia *La Rochejaquelin* nie jest za wojną pomimo całej sympatyi dla Polski. Francya ma jego zdaniem za wiele awantur na karku, i nie może poświęcać swoich własnych interesów. — Nowa pożyczka francuzka ma być zaciągnięta w zwyczajnej drodze subskrypcyi, i minister Fould ma utworzyć subskrypcyę już z początkiem stycznia. Prócz tego donosi telegram paryzki z 20. b. m., że jeden z tamtejszych domów bankowych otrzymał polecenie, spieniężyć na rachunek Króla Franciszka neapolitańskiego 30 milionów lirów włoskich w papierach i zakupić za to monetę brzęczącą.

Z Kopenhagi donoszą do (szwedzkiej) *Gothenburger Handels Ztg.*, że d. 10. b. m. wszczął się tamże rozruch. Tłum ludu zgromadził się o godzinie 11. w nocy na placu Königs Neumarkt, i śpiewał rozmaite pieśni. O godzinie 12. wszyscy ręka w rękę ruszyli ulicą szeroką w pochód, ale tu stał znaczny zastęp straży policyjnej, aby ich zatrzymać. Godzina minęła zanim zdecydowano się powrócić na Neumarkt, i zarazem postanowiono d. 11. o godzinie 9. wieczorem udać się przed zamek Króla Chrystyana przy ulicy Amalii. Sądzą bowiem, że Król chce pozbyć się ministerstwa Halla, i odwołać nową konstytucyę, że chce nawet wezwać pewnego Szleswik-Holsztyńczyka do utworzenia ministerstwa dla całego państwa, a tym jest hr. *Scheel Plessen*, brat posła duńskiego w Sztokholmie. Nie może już być przymierze szwedzko-duńskie, ale Dania chce połączyć się z Szwecyą i Norwegią, a wtedy Karol XII. ma być nie jak sobie życzył najwyższym dowódzcą armii duńsko-szwedzko-norwegskiej, ale czemś więcej. Korespondencya kończy się d. 11. b. m. następującem donieseniem: „Godzina 11. Tysiące ludzi snują się po ulicach.“ — Ten stan rzeczy objaśnia depesze, które nadeszły ostatnich dni, a które najprzód donosiły o przychyleniu się rządu duńskiego, potem zaś o zmienionych postanowieniach.

Lloyd podaje depeszę telegraficzną, która donosi, że poseł Cesarza Napoleona, jenerał *Fleury*, był d. 18. w Kopenhadze przyjmowany przez Króla Chrystyana; ztamtąd udaje się do Berlina i Wiednia.

Monarchia Austryacka.

Czerniowce, 18. grudnia. (*Wnioski prawodawcze.*) Jak słychać, postanowił bukowiński wydział krajowy przedłożyć sejmowi w ciągu przyszłej sesyi następujące wnioski ku zaprowadzeniu nowych ksiąg gruntowych: 1) Projekt ustawy względem zniesienia zakazu sprzedaży, zamiany, zastawu i w ogóle rozdrabiania gruntów włościańskich bez pozwolenia władzy, przezco zniesione zostało także istniejące dotąd prawo dziedzictwa w gospodarstwach włościańskich, a zaprowadzono natomiast prawo dziedzictwa podług powszechnego kodexu cywilnego. 2) Wniosek względem zniesienia zakazu co do podziału dóbr tabularnych. Z zaprowadzeniem tych ustaw nastałby tedy u nas system zupełnej swobody w rozrządzaniu dobrami nieruchomemi wszelkiego rodzaju. Taki zwrot w ustawodawstwie agraryjnem niepozostałby naturalnie bez wpływu na wszystkie stosunki posiadłości; ale wydział krajowy i jego stronnicy mają nadzieję, że wpływ ten może wydać tylko zbawienne owoce dla kraju, gdyż zasady wolnego obrotu nie mogą być nigdy szkodliwemi. Stosunki faktyczne, które pomimo istniejących powyższych zakazów utorowały sobie przeciwną kolej, świadczą, że te zakazy niezgadzają się ze sposobem myślenia i zwyczajami ludu, i że przeto nie dadzą się utrzymać.

Wiedeń, 20 grudnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Najdostojniejsza rodzina cesarska przeniosła się wczoraj na mieszkanie z Schönbrunnu do Wiednia. — Arcyksiążę *Franciszek Karol* i Arcyksiężna *Zofia* odjechali do Gracu, gdzie dziś odbędzie się chrzest nowonarodzonego Arcyksięcia.

Hrabia *Degenfeld* będzie miał dziś audyencyę pożegnawczą u Cesarza, a dnia 26. b. m. uda się w podróż do Kairu. — Fzm. hrabia *Coronini* odjechał wczoraj do Pesztu. — Audyencya, którą mieli przed kilkoma dniami hrabia *Szczepan Karolyi* i pan *Uermenyi* u Jego Mości Cesarza, odnosiła się nie do kolei siedmiogrodzkiej — jak mylnie donoszono — lecz do sprawy teatru narodowego w Peszcie. Ci panowie upraszali Najjaś. Pana, ażeby subwencya w kwocie 60.000 złr., przyznana tylko na rok temu teatrowi, przyzwolona została także na rok następny. Najjaś. Pan

rpzyjał tę prośbę, i węgierska kancelarya nadworna postawi w tym względzie wkrótce swoje wnioski.

Włochy.

(Wzburzenie umysłów.) Z Nicey piszą do *Jen. Kor.* pod dniem 10. b. m.: Niechęć, wzburzenie i zamęt powszechny doszły tu obecnie do najwyższego stopnia, a do większego jeszcze rozdrażnienia umysłów przyczynia się ta okoliczność, że tegoroczny zjazd gości zimowych do Nicey jest bardzo nieznaczy i przypomina miastu dotkliwie złudny okrzyk francuzki, wzruszony przy sposobności wcielenia Nicey do Francyi: „Nice sera une merveille!“ Od dawna już nie zapamiętano, by zjazd gości na zimę tak co do liczby jak i znakomitości był tak nieznaczny, jak właśnie tej zimy, bo chociaż jesteśmy już w połowie grudnia, nie ma na naszej liście kąpielowej prócz kilku Anglików i północnych Niemców nic takiego, coby zasługiwało na jakąkolwiek uwagę. Jak szkodliwie zaś wpływa to na nasze usposobienie, życie społeczeńskie i na przemysł nasz, tego nie potrzeba dowodzić, wziąwszy na uwagę, że właśnie dawniejszy znaczny napływ gości był niegdyś najobfitszem źródłem pomyślności i zarobku naszego nie bardzo bogatego miasta. Drugą niemniej bolesną raną naszego społeczeństwa jest wzmagające się od czasu wkroczenia Francuzów coraz bardziej zepsucie obyczajów, tak dalece, że nawet nasz dziennik rządowy widział się zmuszonym oświadczyć dla uspokojenia ludności, że władze poczyniły już kroki, by położyć tamę publicznej niemoralności.

Niemcy.

(Dzienniki o sprawie szlezwicko-holsztyńskiej.) Zdaje się, iż misya specyalnego posła angielskiego lorda Woodhouse do Berlina spełzła na niczem. *Morning Post* pisze, iż lord Woodhouse posłany w misyi powinszowania Królowi Chrystyanowi IX. wstąpienia na tron duński, jest teraz już w Kopenhadze. Na drodze do tej stolicy przejeżdżał przez Berlin i miał konferencyę z p. Bismarkiem. Można temu wierzyć, iż lord Woodhouse przy tej sposobności otrzymał zapewnienie, iż mocarstwa niemieckie ograniczać się będą do egzekucyi uchwał związkowych. Jeżeli wojska niemieckie wkroczą do Holsztynu, to od rządu duńskiego zależeć będzie, czyli czyn takowy uważać ma za przypadek wojny lub nie. Jeżeli nie będzie go uważać za przypadek wojny, i jeżeli sejm związkowy przestawać będzie na lojalnem wykonaniu swych atrybucyi, to w takim razie przyjdzie łatwo do skutku ugoda ustanawiająca jasno i zwięźle stosunek Danii do związku niemieckiego, w przeciwnym razie egzekucyi, straciłaby swój charakter i nastąpiłaby wojna między Danią a związkiem niemieckim. Położenie Króla duńskiego jest zaiste bardzo trudne. Z jednej strony musi się on opierać oddaniu rządów Holsztynu w ręce związku niemieckiego, nie może bowiem wiedzieć, w jakim duchu tenże władzy swej użyć zechce; z drugiej zaś strony nie chciałby pewno rzucić rękawicy tak silnemu przeciwnikowi jak Niemcy całe. W tem położeniu Król duński mądrze uczyni, idąc za radą specyalnego posła angielskiego lorda Woodhouse. Interes Danii leży Anglii zawsze na sercu; na przypadek gdyby całość jej zagrożoną była, znajdzie ona w Anglii sprzymierzeńca, na którego pomoc w razie potrzeby liczyć może.

Tak pisze *Morning Post.* Egzekucya związkowa postępuje tymczasem naprzód i wojska austryackie już w dniu 20. grudnia stanąć miały na ziemi holsztyńskiej. Wojska zaś duńskie nie robią nigdzie przygotowania do stawiania oporu. Korpus hanowerski stanął już w Hamburgu i gotuje się do przejścia granicy holsztyńskiej. Gazety berlińskie donoszą o przemarszu wojsk austryackich i saskich, dodając, iż wszędzie dobrze przyjęte zostały. Wojska pruskie do wymarszu przeznaczone, zaopatrone są we wszystko co tylko do kampanii zimowej potrzebnem być może, jako to w pasy, kamasze i kaftaniki i t. p.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19. grudnia. *(Urodziny Następcy tronu.) Dzien. Pow.* donosi: Wczoraj jako w dzień imienin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, dane było w teatrze bezpłatne przedstawienie, zakończone kantatą czyli hymnem narodowym, odśpiewanym przez cały chór artystów opery. Wieczorem Warszawa zajaśniała iluminacyą gmachów rządowych i publicznych, pomiędzy którymi odznaczał się dom sztabu wojsk Królestwa Polskiego, znany poprzednio pod nazwą Saskiego pałacu. W ruskiej resursie był bal na którym liczne zebrana publiczność bawiła do rana.

Petersburg, 15. grudnia. *(Wiadomości z Królestwa.)* Dymisyonowany jenerał-major *Uszakow*, został przyjęty napowrót do służby, z zaliczeniem do piechoty armii, przeznaczeniem do sztabu wojsk w Królestwie Polskiem kosystujących, oraz oddaniem do rozporządzenia ich głównodowodzącemu.

Podług wiadomości otrzymanych z powiatu Łomżyńskiego, podległego jenerałowi Murawiewowi, w powiecia ustanowione zostały wojenne okręgi, z mieszkańców ustanowiona straż, przemocą zrbrani do band wracają z lasów i doprowadzani są do przysięgi. Słowem powtarza się ta sama historya, co i na Litwie. Fakt ten zalecamy uwadze osób, które twierdziły stylem krasnomowczym, że w Polsce nie możemy z powodzeniem użyć tych samych środków jakie przyjęto na Litwie.

W okręgu wojennym Wileńskim w ostatnich czasach nie miała miejsca żadna potyczka z powstańcami. W przyległych zaś guberniach Królestwa następujące zaszły wypadki: Kolumna ruchoma z 34 kozaków złożona pod dowództwem porucznika Awilowa z miasta Zambrowa (w powiecie Łomżyńskim) wysłana, w nocy z nienacka napadła na nieliczną bandę powstańców we dworze wsi Srebrny-Bór (w gubernii Płockiej pow. Ostrołęckim) i ujęła 8 powstańców, 9 osiodłanych koni i 7 sztuk broni. W nocy z 3. (15.) z. m. banda powstańców około 60 ludzi licząca napadła na wartę przy rogatkach w Kodniu (w gubernii Lubelskiej niedaleko Brześcia Litewskiego). Konsystująca w tem miasteczku kompania pułku Pskowskiego piechoty zebrawszy się natychmiast w skutek alarmu, gotową była odeprzeć napad, lecz powstańcy znikli w tej chwili.

(Wiadomości z prowincyi.) Dalej podaje *Dziennik Powsz.* następujące wiadomości z prowincyi:

Z gubernii warszawskiej. Ostatnie doniesienia otrzymane z gubernii Warszawskiej w zupełności stwierdzają poprzednie wiadomości, że w tej gubernii znaczniejszych band nie ma; tułają się jeszcze w niektórych okolicach małe bandy, lecz te są ścigane energicznie przez oddziały wojska, wysyłane w celach administracyjno-wojennych.

Oddziały wysłane z Sieradza pod dowództwem sztabs-kapitana Dmitrjewa i porucznika Tinkowa (Dz. Pow. nr. 287) łącznie, podług poprzednio ułożonego planu, doścignęły w dniu 22. listopada (4. grudnia) i oskrzydliły w lesie przy wsi Jeżowie (powiecie Sieradzkim) połączone bandy Birtusa i Zuawa z 150 pieszych i 9 konnych powstańców składające się. Banda ta prawie zupełnie zniesioną została. Jeden przewódzca zabity, a drugi Birtus, dymisyonowany oficer austryacki, wzięty do niewoli. — prócz tego ujęto 7 jeńców z końmi, zabrano mnóstwo broni. Ze strony wojska zabito 1 szeregowca, 2 raniono a 1 otrzymał kontuzyę.

Oddział pod dowództwem podpułkownika Skorupy, w dn. 26. listopada (8. grudnia) wysłany z Gostynina, schwytał we wsi Balkowo 15 konnych powstańców, pomiędzy innymi pułkownika włoskiego Beci, wyznaczonego po Syrewiczu na naczelnika wojennego i organizatora w powiatach Łęczyckim, Włocławskim i Gostyńskim. Wysłany zaś z Warszawy oddział kozacki pod dowództwem Setnika Miłowanowa, w dniu 18. (30.) listopada we wsiach Sułkowicach i Żelaznej zabrał znaczne składy broni.

Rosya.

(Wiadomości z prowincyi.) Dzien. Powsz. donosi: *Ruski Inwalid* z dnia 30. listopada (12. grudnia) w korespondencyi prywatnej z Łomży z daty 22. listopada (4. grudnia) podaje co następuje: „Podług zeznania mieszkańców wszystkich sąsiednich wiosek bandy Brandta i Szaniawskiego rozprószyły się zupełnie. Dowódzcy ich uciekli do wsi pruskiej Friedrichshof, dokąd po kilkakrotnie ratowali się ucieczką, a następnie wracali znowu do lasów Myszynieckich. Ponieważ przed ucieczką do Prus Szaniawski rozdawał mieszkańcom puszczy broń do przechowania, przeto pułkownik Werner przedsięwziął środki dla odebrania tej broni. Włościanie przynosili sami dobrowolnie broń i przyprowadzali tych, którzy wieszali. Wszystkiego odebrano 39 karabinów, 2 pistolety, 2 szable, 28 kos. i obok tego wydano 8 koni.“

Turcya.

(Różne wiadomości.) Do *Jen. kor. austr* piszą ze Stambułu pod dniem 12. grudnia, iż deputowani Czerkiescy do Stambułu wysłani, nie uzyskali wprawdzie materyalnej pomocy Porty otomańskiej, której im ona dla jasnych bardzo przyczyn dać nie może, lecz otrzymali natomiast dobre i zdrowe rady, które jeżeli usłuchane będą, zmienią stanowczo stan rzeczy na Kaukazie. Dotąd bowiem plemiona kaukazkie walczyły o niepodległość zawsze każde z osobna; pochodziło to ztąd, iż Rosyanie zawsze unikali jednoczesnego zaczepnego działania przeciwko dwom lub więcej plemionom. Na tej drodze udało się dowódzcom rosyjskim uśpić uczucie wspólnego interesu między ludami kaukazkiemi, geograficznem już położeniem od siebie oddzielonemi, i ztąd pochodziło, iż wojska rosyjskie zwykle na nie wielki opór natrafiły. Teraz rzeczy zmienią się zupełnie; za pośrednictwem Porty otomańskiej ludy czerkieskie zorganizują się w spólną i jednoczesną walkę przeciwko Rosyi. Już cztery główne plemiona na Kaukazie zamieszkałe, Buguini, Szapsuchy, Nogisz-Kaiki i Abhazy połączyły się gwoli prowadzenia wspólnej wojny pod wodzem, który im ze Stambułu zalecony został. Cztery te pokolenia liczą do 130.000 rodzin, a każda rodzina czerkieska składa się ze stu, dwuset, częstokroć nawet z pięciuset osób. Organizacya wojskowa postępuje w Kaukazie z wielkiem pospiechem i oczekują lada chwilę doniesień o ważniejszych wypadkach wojennych.

Odpowiedź Sułtana na zaproszenie kongresowe odeszła już do Paryża. Z początku Sułtan przyjąć miał zaproszenie bez żadnego zastrzeżenia. Po nadejściu jednak wiadomości o odmowie Anglii, Sułtan się rozmyślał i przyjął zaproszenie pod warunkiem, iż całość państwa tureckiego przez obrady kongresu naruszona nie będzie. Sułtan zaś zezwalać ma, ażeby prawa Księstw Naddunajskich pod obrady kongresu poddane zostały.

Dla Polski zbierają tu w Turcyi pocichu bardzo znaczne składki. Niektórzy Baszowie subskrybowali po kilkanaście tysięcy franków.

Kolonia niemiecka w Stambule obchodziła uroczyście 50letni jubileusz służby Jego Excelencyi barona Prokesch-Osten. c. k. feldzeugmajstra i internuncyusza cesarskiego przy Porcie otomańskiej. Śpiewacy stowarzyszenia „Teutonia“ odspiewali na cześć jubilata kilka pieśni Körnera z czasów wojen 1813 roku. sędziwy zaś jubilat dziękując im, wzniósł toast „Austrya i Prusy wspólnie i razem.“

Kronika.

(Rozprawy ostateczne.) Na rozprawie ostatecznej d. 18. b. m. w lwowskim c. k. sądzie krajowym skazani zostali: Pan Władysław Rapacki odpowiedzialny redaktor „Dziennika Narodowego“ za przekroczenie §. 300 k. k. przez podburzanie przeciw władzom, na 8 dni więzienia i utratę 60 zł. z kaucyi, a pan Henryk Nowakowski wydawca tegoż pisma, za brak należnej czujności na karę pieniężną w sumie 20 zł. C. k. prokuratorya państwa proponowała dla p. Rapackiego karę 2 miesiące więzienia i zawieszenie pisma na dni 14.

Panowie Alfred Deima z Snawidowa 23 lat liczący, stanu wolnego, ob. łac. były oficer, Izydor Padlewski 24 lat liczący ob. łac. i Wacław Jełowicki 21 l. ob. łac. obadwaj słuchacze praw we Lwowie, przytrzymani zostali d. 17. października r. b. w drodze ze Lwowa do Kulikowa przyczem znaleziono przy każdym rewolwer z amunicyą i uniform żuawów (jeden z nich z odznaką kapitana, a dwa oficerskie); prócz tego znaleziono przy nich następujące rzeczy: 2 pieczątki jedna z napisem „VI oddział wołyński“, a druga rewolucyjnego komisarza rządowego tego oddziału, listę imienną ludzi trzeciej kompanii pierwszego batalionu, pułku żuawów, kilka instrukcyj (drukowanych i pisanych) dla rewolucyjnych korpusów, raporta o wspomnionym VI oddziale, i raport datowany z Brodów 15. października r. b., w którym niejaki Biliński użala się mocno, że w Brodach werbują ludzi dla VII oddziału hr. Komorowskiego ze szkodą oddziału VI, nakoniec znaczną ilość polskich orłów, srebrnych krzyżów, kolorowych kokard, i szarf. Przytrzymani stawali dnia 19go b. m. przed kratkami lwowskiego sądu krajowego, i utrzymywali, że uniformy kupili od nieznajomego dla przerobienia na suknie myśliwskie, inne zaś rzeczy otrzymali od innego nieznajomego z prośbą, ażeby doręczyli je pewnej osobie, któraby się przedstawiła z hasłem „Pipe“. Sąd skazał ich za zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej na 10 dni aresztu. C. k. prokuratorya proponowała 1 roczne więzienie. Bronił obżałowanych adwokat Dr. Dąbczański.

Dalej skazani zostali tegoż samego dnia za tę samą zbrodnię: Jan Tomaszewski 42 l., katolik, murarz, karany już za kradzież 8 razy, ostatni raz z 6 letnim ciężkiem więzieniem, na 3 miesiące aresztu, Antoni Krasiński ze Lwowa stolarz, tokarz i cukiernik 29 l., ob. łac. karany już raz za zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej po razu za kradzież i przeniewierstwo, a 6 razy za ekscesa, na 2 miesiące aresztu (walczył pod Komorowskim). Karol Weber z Bolechowa, walczył pod Wysockim i Komorowskim, 32 lat, wyznania ewangelickiego, wysłużony żołnierz, szewc, karany raz za kradzież, na 3 tygodnie aresztu. Adam Dutkiewicz z Krakowa (walczył pod Kurowskim pod Miechowem) 18 lat, ob. łac., introligator Jakób Kruczkiewicz (walczył pod Waligórskim) ze Lwowa, 22 lat, ob. łac. murarz; Jan Wajda ze Lwowa 26 l. ob. łac. powroznik, nakoniec Lubosław Korczyński z Sassowa pow. Złoczowskiego (walczył pod Czarneckim i Komorowskim) 16 l. ob. gr. kat. uczeń szkół realnych, każdy na 14 dni aresztu.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego skazani zostali w miesiącu listopadzie w r. b. za zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej przez powtórny udział w powstaniu: w c. k. sądzie obwodowym w Samborze 12, na areszt od 4 dni do 3 tygodni, a 5 uwolniono, w Złoczowie 5 na 2 do 8 dni, a 9 uwolniono, w Przemyślu 17 na areszt od 3 dni do 1 miesiąca, a 4 uwolniono, w Tarnopolu 4 uwolniono. W ogóle 20 stawało w śledztwie w rzeczonych sądach jakoteż w Czerniowcach w listopadzie b. r. 135 osób za powyższą zbrodnię.

(Aresztowania.) Przy rewizyach domowych przedsiębranych we Lwowie d. 19. b m. przytrzymano kilka osób ze względów politycznych, a u dwóch znaleziono kompromitujące papiery.

(Pożary.) Z obwodu samborskiego mamy doniesienia o trzech pożarach. Dnia 2. grudnia wieczorem pogorzał — jak utrzymują — przez podpalenie - włościanina Michał S. w Jabłonce wyższej postradawszy wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie, cały plon tegoroczny i wszystkie sprzęty domowe i gosdodarskie, razem wartości 1234 zł. w. a.

Dnia 6. b. m. dotknięty został podobną klęską, i to — jak się zdaje — również przez podpalenie, włościanin Szczepan K. w Mielnicznej, i szkodę jego obliczono na 600 zł. w. a.

Nakoniec dnia 11go b. m. pogorzało w Kaiserdorf 44 gospodarzy. I tu również podłożony został ogień w stodole kolonisty Walentego R. i szerzył się tak szybko, że wszelki ratunek był bezskutecznym. Na pogorzelców urządzono składkę w powiecie.

(Statek „Cesarzowa Marya Teresa“) W Tryeście dnia 15go odbyła się próba z nowym wielkim parowcem śrubowym „Cesarzowa Marya Teresa“ mającym ładunku 1700 beczek. Maszyny są wyrobem zakładu „Stabilimento tecnico“ w Fiume, sam okręt, z całem swojem urządzeniem, windy parowe, i wszystkie akcesorya żeglarskie i mehaniczne, wyrobione zostały w nadzwyczaj krótkim czasie, w nowym od niedawna istniejącym w Tryeście warsztacie St. Marco. Próba z tym krajowym wyrobem przewyższyła wszelkie oczekiwanie. Statek biegł z chyżością 9 mil morskich na godzinę, maszyny odbywały 82 rotacyi na minutę, a diagram okazywał siłę 500 koni, podczas gdy nominalnie podano ją na 150 koni.

(Ruski teatr.) W dzienniku gubernialnym moskiewskim donoszą, że w Moskwie zawięzuje się towarzystwo akcyonaryuszów mające na celu budowę ruskiego teatru narodowego.

(Odkrycie min złotych.) Ze Smoleńska donoszą: że w jednej z majętności w powiecie Bielskim położonej, odkryto złotodajne miny. Próbę tego metalu nadesłana do Smoleńska, poddano rozbiorowi chemicznemu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 19. grudnia. Wbrew wszelkim oczekiwaniom ceny wszystkich gatunków *zboża* w ubiegłym tygodniu pozostały także bez zmiany, chociaż właściciele młynów parowych i spekulanci szybko rozkupili wszystko, co na targ zwieziono, a nawet w miejscach znacznie oddalonych zakupili większe partye zboża. Pewien znany kapitalista złożył już we Lwowie na składzie 4000 korcy owsa i 2000 korcy żyta. i zamierza skupować jeszcze zboże na spekulacye. *Pszenica* w ogólności była nieco mniej poszukiwana, do Węgier zakupowano cięższe gatunki, i płacono loco dworzec kolei po 2 zł. 70 c. za mec 84 ℔ wagi. *Żyto* więcej jest poszukiwane, i płacą je chętnie po 1 zł. 52 c. do 1 zł. 55 c. w. a. za mec 80 ℔ wagi. Właściciele młynów parowych zakupili na tutejszym targu znaczne partye na najbliższe miesiące. *Jęczmień* ciągle jeszcze mało jest poszukiwany, a właściciele większych posiadłości, nie potrzebujący gwałtownie pieniędzy, nie sprzedają go wcale z powodu niskich cen. Za mec 68 ℔ wagi płacą 1 zł. 30 c. w. a. *Owies*, na który głównie zwróciła się spekulacya, żywiej jest poszukiwany, i płacą loco dworzec kolei po 2 zł. 35 c. za 100 ℔ wied., loco Gródek odstawiono 1300 korcy po 2 zł. 30 c., loco Przemyśl sprzedano znaczniejszą partyę po 2 zł. 60 c. za 100 ℔. Koleją żelazną wysłano do Krakowa 1371 cet., do Bochni 103 cet., do Jarosławia 1751 cet., do Lundenburga 741 cet., do Bielska 117 cet.. do Ołomuńca 251 cet., do Schönbrunnu 361 cet., do Lipnika 583 cet., do Mysłowic 1170 cet., do Wrocławia 91 cet. a do Weisskirchen 281 cet. *Mąki* w ubiegłym tygodniu wytransportowano nadzwyczajnie wiele, a mianowicie do Temeswaru 681 cet., do Tarnowa 81 cet., do Rzeszowa 419 cet., do Jarosławia 91 cet., do Przemyśla 63 cet., do Łańcuta 139 cet., a do Böhmisch Trübau 89 cet.

Pod naciskiem doniesień z zagranicy o zniżeniu się cen *spirytusu*, ceny tego artykułu w ubiegłym tygodniu zniżyły się także u nas. Wywieziono 163 cet. do Krakowa, 29 cet. do Bochni, 2861 cet. do Wiednia, 31 cet. do Lundenburga, 84 cet. do Bielska, 181 cet. do Berna, 211 cet. do Berna, 321 cet. do Ołomuńca, 301 cet. do Schönbrunnu, 134 cet. do Florisdorf, 227 cet. do Opawy i 65 cet. do Brodka.

Lnu, konopi i *pakuł* wywieziono w ostatnich 7 dniach 83 cet. do Lundenburga, 65 cet. do Bielska, 233 cet. do Berna, 41 cet. do Ołomuńca, 31 cet. do Opawy, 113 cet. do Cieszyna, 109 cet. do Pragi, 183 cet. do Falgendorf, 69 cet. do Pardubitz, 167 cet. do Hohenstadt, 48 cet. do Königenhof i 93 cet. do Wrocławia.

Chociaż podniesienie się agia srebra ożywiło ruch w handlu *wełną*, ze Lwowa wywieziono tylko 341 cet. do Bielska, 33 cet. do Opawy i 467 cet. do Wrocławia.

Z Tryestu nadeszły tu koleją żelazną bardzo znaczne transporta *towarów kolonialnych* i *owoców południowych*. przeznaczone po części na konsumcyę miejscową, po części do innych miejsc handlowych Galicyi wschodniej. Te transporta mogą wynosić około 5900 cet. Nadchodzące święta usprawiedliwiają ten chwilowy napływ.

Bydła *rzeźnego* i *opasowego* oddano na kolej do transportu: 793 sz. we Lwowie, 319 sz. w Przemyślu, 163 sz. w Jarosławiu i kilka mniejszych partyi w Gródku, Rzeszowie i Tarnowie, przeznaczonych do Lipnika i Florisdorf.

Stryj, 4. grudnia. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Stryjskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu											
	Bolechów		Stryj		Mikołajów		Rozdół		Żydaczów		Skole	
	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen	zr	cen.	zr	cen
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	60	2	40	2	40	2	20	2	75
„ żyta . .	1	30	1	50	1	30	1	60	1	10	1	50
„ jęczmienia	1	20	1	20	1	20	1		1	10	1	30
„ owsa . . .	.	80	.	95	.	85	.	90	1		1	40
„ hreczki . .	3	20	1	35	1	20	1	.	1	10	.	.
„ kukurudzy .	1	60	1	85	1	60	.	.	1	40	1	60
„ ziemniaków .	.	50	.	50	.	40	.	40	.	60	.	60
Cetnar siana . . .	1	60	1	10	1	30	1	15	1	30	1	.
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.	.	.		.		.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	5	.	8	30	6	30	7	.	5	.
„ „ miękkiego	4	.	4	.	6		4	80	6	.	2	40
Funt mięsa wołowego	.	7		7		12	.	9	.	10	.	7
Mas okowity . .		63	.	72	.	60	.	60		80		.

Ostatnia poczta.

Kraków, 21. grudnia. *Krak. Ztg.* donosi: Według niezawodnych doniesień z Nadbrzezia, dn. 16. b. m. w okolicy

Opatowa 12 rot rosyjskich zaatakowały i zniosły oddział Chmielińskiego. Straty mają być z obu stron znaczne, sam Chmieliński został zraniony i wzięty do niewoli.

Frankfurt, 20. grudnia. Według dzisiejszej *Südd. Ztg.* komisarzom związkowym dano instrukcyę zalecające, aby Holsztyn administrowali według istniejących praw, bez naruszenia praw monarszych, i aby jak najmniej obciążali mieszkańców.

Hamburg, 20. grudnia. Wojska austryackie wkraczają ciągle do miasta.

Według objaśnień danych przez duńskiego ministra finansów Feegera w radzie państwa, ma być zaciągnięta nowa pożyczka w sumie 10 milionów na rachunek Danii wspólnie z Holsztynem.

Gothenburger Ztg. donosi z Sztokholmu pod dniem 17. b. m., że telegram *Fädrelandeta* o posiłkach skandynawskich jest bezzasadny.

Kopenhaga, 20. grudnia. *Berling'sche Ztg.* donosi: Słychać, że gdy egzekucya związkowa się rozpocznie, jednocześnie będą poczynione przygotowania do utworzenia granicy celnej nad Eiderą.

Vera Cruz, 21. listopada. Francuzi obsadzili Queretaro bez oporu. Juarez udał się z Potosi do Zacatecas. Jego armia rozprasza się, jest zdemoralizowana i niezdolna do oporu.

Nowy Jork, 11. grudnia. Proklamacya Lincolna konstatuje, że separatyści opuścili Tennessee wśród okoliczności, z których wnosić wypada, że prawdopodobnie nie mogą powrócić. Jest to dla narodu wielce ważnem. Wczoraj zagajono kongres. Republikański członek tegoż Colfax obrany został prezydentem.

Messaż Lincolna zapowiada emancypacyę. Proklamacya podaje środki do przywrócenia unii, i przyrzeka amnestyę jeńcom, którzy zaprzysięgną wierność unii. Minister finansów zaproponował podwyższenie podatku od napojów spirytusowych o 60 cent. na galonie, od tytoniu w liściach o 60 cent. na 1 ℔ i od petroleum o 10 cent.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. grudnia.

Hotel George: PP. Nikorowicz Stanis., z Wolicy. — Łodyński Stanis. z Naborzec. — Bogdan Ilip., z Zadworza. — Urbański Rud., z Dobrosina. — Hr. Dzieduszycki Miecz., z Korczowa.

Hotel europejski: Abancourt Ks., z Łówczy.

Hotel angielski: Hubicki K., z Ożydowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. grudnia

PP.: Osmiałowski S., do Janczyna. — Truskolawski Hen., do Jasionowa. Cybulski F., do Polski. — Teodorowicz Ł., do Żydaczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. grudnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 326.56	+ 0.2	84.6	zachodni mier.	pochmurno
2. god. po poł.	326.15	+ 2.8	79.4	„ sł.	„
10. god. wiecz.	325.71	+ 2.2	87.2	„ „	„

W nocy deszcz 0‴68.

Kurs lwowski.

Dnia 21. grudnia.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	60	5	65
Dukat cesarski	„ „	5	63	5	69
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	68	9	82
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	83½	1	86
Talar pruski	„ „	1	77	1	80
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	–	–		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	43	73	43
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	12	77	12
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	92	71	73
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	70	80	38
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	17	199	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. grudnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	99
5% pożyczka narodowa	79	90
Losy z 1860 roku	92	45
Akcye banku wiedeńskiego	786	—
„ „ kredytowego	183	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	90
Dukat pojedyńczy	5	66
Srebro	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.50	68.70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.80	79.80
od kwiet. do paźd. po 5%	79.60	79.80
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.80	72.90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.90	73.—
dtto. po 4½%	64.50	64.75
dtto. „ 4%	57.—	57.50
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	36.25	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	142.—	142.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	138.—	139.—
Przez. do wyl. z r. 1854	92.75	93.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	92.50	92.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.80	94.—
Renty Como po 42 lir. aust.	18.25	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	69.—	70.—
„ „ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ „ 4%	56.50	57.—
„ „ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	58.50	59.50
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.25
Czech	90.—	91.—
Morawii	91.—	—.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.75	75.50

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	72.50	73.—
Kroacyi i Slawonii	74.—	74.50
Galicyi	71.25	71.90
Siedmiogrodu	71.50	72.50
Bukowina	70.50	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.50	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	784.—	786.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.90	184.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	654.—	655.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1730.—	1732.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	184.75	185.25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135.25	135.65
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.90	128.10
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	251.—	252.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	198.—	198.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
ditto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	223.—	226.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	231.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	415.—	420.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	154.50	155.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.90	86.10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.50	92.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	86.50	87.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.—	119.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	119.50	120.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.—	95.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.—	99.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	140.80	141.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	51.75	52.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93.50	94.50
Salma „ 40 „ „	35.75	26.25
Palffiego „ 40 „ „	33.75	34.25
Clarego „ 40 „ „	32.25	32.75
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	19.50	20.—
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	15.25	15.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	100.—	100.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101.40	101.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	100.25	100.50
Genua za 100 lir. piem.	46.40	46.40
Hamburg za 100 M. B.	89.—	89.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.20	118.30
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	46.70	46.75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.68	5.69
dtto. pełnej wagi	5.68	5.69
Korona	16.35	16.40
20frankówka	9.51	9.53
Rosyjski imperyał	9.80	9.85
Talar związkowy	1.77½	1.78½
Srebro	118.25	118.75
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.